

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 21 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa Ł. P. przeciwko Zakładowi (...) I Oddział w W. o zasiłek chorobowy, oddalił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku z dnia 26 lutego 2015 r. (pkt 1) oraz odrzucił apelację (pkt 2).

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, Sąd powołując się na art. 168 § 1 k.p.c. wskazał, iż przesłanką przywrócenia terminów procesowych jest brak winy strony w uchybieniu terminu oraz powstanie w wyniku tego uchybienia ujemnych dla tej strony skutków procesowych. Zasadą jest, że czynności procesowe powinny być dokonane w terminie, zatem art. 168 § 1 k.p.c. nie można interpretować w sposób rozszerzający. Jednocześnie Sąd podniósł, iż o braku winy można mówić jedynie w sytuacji, gdy istniała jakaś niezależna od strony przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi.

W ocenie Sądu nie sposób uznać, że pełnomocnik wnioskodawcy nie ponosi winy za uchybienie terminowi, bowiem w żaden sposób nie wynika to z okoliczności podnoszonych przez niego w złożonym wniosku. Sąd wskazał, iż odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony skarżącemu w dniu 19 marca 2014 r., zaś termin do wniesienia apelacji upływał w dniu 2 kwietnia 2015 r. i w tym dniu apelacja została złożona. Natomiast kolejna apelacja została nadana w dniu 18 maja 2015 roku. W konsekwencji Sąd przyjął, iż złożenie apelacji w terminie było możliwe, gdyż okres niezdolności do pracy pełnomocnika wnioskodawcy nie obejmował okresu, w którym biegł termin do wniesienia apelacji.

W ocenie Sądu wniesienie przedmiotowego środka zaskarżenia w terminie, przy zachowaniu należytej staranności było możliwe. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy na podstawie art. 168 § 1 k.p.c. oddalił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

W związku z nieprzywróceniem tego terminu, Sąd na podstawie art. 370 k.p.c. odrzucił apelację wniesioną w dniu 18 maja 2015 r. wraz z tym wnioskiem.

Zażalenie od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik powoda.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. naruszenie art. 168 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż pełnomocnik wnioskodawcy ponosi winę w uchybieniu terminu do wniesienia apelacji
2. naruszenie art. 169 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż pełnomocnik wnioskodawcy nie uprawdopodobnił okoliczności uzasadniających wniosek o przywrócenie terminu
3. naruszenie art. 370 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż apelacja wnioskodawcy podlegała odrzuceniu, z uwagi na fakt, iż została złożona po upływie terminu, jak również na skutek nieuzupełnienia jej braków formalnych w przepisany terminie.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 370 k.p.c. nakazuje odrzucić apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Zgodnie zaś z art. 168 § 1 k.p.c. jeżeli strona, nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu (art. 169 § 1 k.p.c.). W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek (art. 169 § 2 k.p.c.). Przez stronę należy przy tym rozumieć także pełnomocnika strony, a jego błąd procesowy obciąża stronę.

Podkreślić należy, iż przepis art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. O braku winy strony można zatem mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna niezależna od strony, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę, należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. (postanow. SN 14-04-2010 III SZ 1/10 LEX nr 602071).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż w rozpoznawanym przypadku nie zostały spełnione warunki pozwalające na przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Konieczną i podstawową przesłanką przywrócenia terminu jest bowiem brak winy w jego uchybieniu po stronie osoby dokonującej (zamierzającej dokonać) określonej czynności procesowej oraz terminowe złożenie wniosku w tym przedmiocie, w którym nadto uprawdopodobniono wskazane okoliczności. Te natomiast przesłanki w niniejszej sprawie nie zostały spełnione.

Na gruncie rozpoznawanego przypadku przyczyną uchybienia terminowi do złożenia apelacji, w ocenie skarżącego, była rzekomo choroba pełnomocnika wnioskodawcy. Skarżący podniósł, iż w związku z chorobą nie był zdolny do wykonywania czynności zawodowych, a powyższy fakt uprawdopodobnił poprzez złożenie zwolnienia lekarskiego oraz zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego. Tymczasem, jak słusznie wskazał Sąd I instancji okres niezdolności do pracy pełnomocnika powoda nie obejmował okresu, w którym biegł termin do wniesienia apelacji. Zaświadczenie lekarskie jakie przedstawił skarżący zostało bowiem wystawione od dnia 5 do 11 maja 2015 roku (k. 95), zaś termin do wniesienia apelacji upłynął w dniu 2 kwietnia 2015 roku. Nadto, apelacja w tym dniu została złożona, tyle że dotknięta była brakami formalnymi. Nie ulega zatem wątpliwości, iż w niniejszej sprawie nie wystąpiły żadne okoliczności uniemożliwiające stronie dokonania czynności procesowej w ustawowym terminie, bowiem w istocie środek zaskarżenia mógł zostać złożony z zachowaniem tego terminu. Wobec powyższego, apelację wniesioną w dniu 18 maja 2015 roku - ze znacznym przekroczeniem terminu - uznać należało za spóźnioną.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji słusznie zatem oddalił wniosek strony powodowej o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, a apelację wniesioną w dniu 18 maja 2015 roku, jako spóźnioną na podstawie art. 370 k.p.c. odrzucił.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie skarżącego jako bezzasadne.

Przewodnicząca: Sędziowie:

Z. Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.